



Kancelaria Prawna Viggen sp.j.
Mariusz Miąsko, Małgorzata Miąsko
ul. Częstochowska 6, 32-085 Modlnica
tel.12 637-24-57 ; fax 12 637-24-57
tel. kom. +48 504-086-084
biuro@viggen.pl

OP/235/2014/BG

Obowiązek okazania dokumentacji na gruncie uregulowań rozporządzenia 561/2006 WE

Na żądanie kierowca okazuje dowody, o których mowa w ust. 1.

Należy zauważyć, że choć legislator używa określenia „na żądanie”, to trzeba mieć świadomość, iż to w szeroko rozumianym interesie kierowcy (ale także i przedsiębiorstwa transportowego), leży aby kierowca okazał się dokumentacją dowodową z wcześniejszych kontroli, zwłaszcza jeśli w ich wyniku doszło do wymierzenia kary. Przedmiotowa dokumentacja zwalnia przecież kierowcę z odpowiedzialności za naruszenie, które stanowiło już źródło do wymierzenia sankcji.

W tym miejscu powstaje bardzo częsta wątpliwość czy PIP może przeprowadzić kontrolę na drodze z zakresu rozporządzenia 561/2006 WE oraz wymagać od kierowcy okazania dokumentacji?

Zgodnie z art. 89 a ustawy o transporcie drogowym Inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy dokonują kontroli w zakresie przewozu drogowego na warunkach i w trybie określonych w przepisach o Państwowej Inspekcji Pracy. Na początku należy zwrócić uwagę na definicję przewozu drogowego, aby określić granice kontroli. Definicja zawarta na gruncie ustawy o transporcie drogowym odsyła bezpośrednio do definicji zawartej w art. 4 a) rozporządzenia 561/2006 WE. Zgodnie z tym artykułem przewóz drogowy oznacza każdą podróż odbywaną w całości lub części po drogach publicznych przez pojazd, z ładunkiem lub bez, używanym do przewozu osób lub rzeczy.

Zgodnie z art. 24 ustawy o PIP ust. 1 Inspektorzy pracy są uprawnieni do przeprowadzania, bez uprzedzenia i o każdej porze dnia i nocy, kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz kontroli przestrzegania przepisów dotyczących legalności zatrudnienia w zakresie, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt. 3 i 4. Zgodnie natomiast z art. 89 ust. 1 pkt. 6) ustawy o transporcie drogowym, do organów kontroli należą Inspektorzy PIP – w odniesieniu do zapisów

urządzenia rejestrującego samoczynnie prędkość jazdy oraz czas jazdy i postoju. W związku z tym, że przepisy rozporządzenia 561/2006 WE określają w pewnym zakresie przepisy prawa pracy kierowców, doprecyzowując i uszczegóławiając ich specyficzną sytuację na gruncie przepisów polskiego kodeksu pracy, określają czas jazdy i czas postoju, a także biorąc pod uwagę zasadę supremacji prawa unijnego nad krajowym należy uznać, że PIP może przeprowadzać kontrolę w oparciu o przepisy rozporządzenia 561/2006 WE. W odniesieniu do przeprowadzania tych kontroli na drodze należy zauważyć, że pomimo niejasności przepisów organowi temu należy przyznać taką kompetencję. Wskazuje na to konstrukcja art. 89, który w ust. 1 wymienia uprawnione organy, a w ustępie 3 określa tryb prowadzenia kontroli – wskazując wprost kontrole drogowe (art. 89 ust. 3 *kontrole drogowe wykonuje się w odpowiednim miejscu i czasie, aby utrudnić kierowcom prowadzącym pojazd omijanie punktów kontroli (...)*). Tezę tą potwierdza komentarz do tego artykułu, który w sposób jednolity traktuje cały przepis art. 89. Zgodnie z art. 89 ustawy o transporcie drogowym organy są uprawnione do kontroli dokumentów wymienionych w art. 87 (*art. 87 Podczas wykonywania przewozu drogowego kierowca pojazdu samochodowego, z zastrzeżeniem ust. 4, jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać, na żądanie uprawnionego organu kontroli, kartę kierowcy, zapisy urządzenia rejestrującego samoczynnie prędkość jazdy, czas jazdy i czas postoju, obowiązkowe przerwy (...)*). Przepis wskazuje to uprawnienie wprost. Skoro zatem przyznaje kompetencję do kontroli dokumentów, które kierowca jest obowiązany mieć przy sobie podczas wykonywania przewozu drogowego, i które kierowca jest obowiązany okazywać na żądanie uprawnionego organu, to można wnioskować, że PIP może dokonać takiej kontroli na drodze. Również wykładnia celowościowa niniejszych przepisów ustawy o transporcie drogowym, ich umieszczenia w danym rozdziale, oraz oderwanie od kompetencji kontroli wynikającej z art. 24 ustawy o PIP, jak również wskazanie, że na celu jest tutaj kontrola kierowców jako pracowników, a tylko pośrednio przedsiębiorcy powoduje, że tezę o możliwości przeprowadzenia kontroli na drodze przez PIP należy uznać za słuszną.

W tym miejscu powstaje naturalne pytanie czy gdy ITD nałoży karę za dane naruszenie to PIP także ją może nałożyć za to samo naruszenie oraz odwrotnie, czy gdy PIP nałoży karę za dane naruszenie to czy ITD także może ją nałożyć za to samo naruszenie?

Zgodnie z art. 92 c ust. 1 pkt. 2) ustawy o transporcie drogowym nie wszczyna się postępowania w sprawie nałożenia kary pieniężnej, o której mowa w art. 92a ust. 1, na podmiot wykonujący przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem, a postępowanie wszczęte w tej sprawie umarza się jeżeli za stwierdzone naruszenie na podmiot wykonujący przewozy została nałożona kara przez inny uprawniony organ.

Zgodnie z zasadą niepodlegania podwójnej odpowiedzialności za to samo naruszenie, nie można na podmiot wykonujący przewozy nakładać dwukrotnie kary pieniężnej za to samo naruszenie. Powstaje tutaj swoista *res iudicata*. Jeżeli podmiot został już raz ukarany za konkretne naruszenie, nie może zostać za to naruszenie ukarany po raz drugi. Zgodnie z komentarzem do art. 92 c (G.

Lubeńczuk, K. Sikora) *przesłanką wyłączającą odpowiedzialność jest fakt wcześniejszego nałożenia na podmiot wykonujący przewozy kary pieniężnej za stwierdzone naruszenie przez inny uprawniony organ.* Dopelnieniem tej tezy jest również art. 19 zd. trzecie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 561/2006 (WE) jakiegokolwiek naruszenie niniejszego rozporządzenia i rozporządzenia nr 3821/85 nie może powodować nałożenia więcej niż jednej kary lub prowadzenia więcej niż jednego postępowania. Zgodnie z art. 89 ustawy o transporcie drogowym organami uprawnionymi do kontroli są zarówno inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego (ust. 1 pkt. 2)) jak i inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy (ust. 1 pkt. 6)). Wobec powyższego oba te organy, jak i pozostałe wymienione w art. 89 organy mogą przeprowadzać kontrole, w wyniku których nakładane są kary. Nie mogą jednak prowadzić postępowania lub karać w sprawach, w których decyzja została już wydana. Nie wyklucza to oczywiście karania za takie samo naruszenie, które miało jednak miejsce w innym stanie faktycznym.

Przykładowo: ITD wymierzyło karę za naruszenie X, do którego doszło dnia 30 września – PIP nie może nałożyć kary za naruszenie X z dnia 30 września. Ale jeżeli do naruszenia X doszło również 1 października – wówczas PIP może wymierzyć sankcję za to naruszenie z 1 października.

W związku z powyższym zarówno PIP nie może wymierzyć sankcji za to samo naruszenie na przedsiębiorcę, który został ukarany przez ITD, jak i ITD nie może drugi raz ukarać przedsiębiorcy, gdy został on już ukarany przez PIP za to samo naruszenie. Rozważając ten problem w aspekcie art. 281 Kodeksu pracy, zauważyć należy, że przytoczony na początku art. 92 ust. 1 pkt. 2) ustawy o transporcie drogowym stanowi wprost, że w przypadku nałożenia kary przez organ uprawniony, inny uprawniony organ nie może karać po raz drugi. Wobec tego, jeżeli ITD ukarało przedsiębiorcę za naruszenie X przepisów o czasie pracy, niezależnie od podstawy prawnej, za to samo naruszenie PIP nie może ukarać drugi raz. Wobec powyższego, nie ma znaczenia podstawa prawna tego naruszenie (u.t.d, u.cz.k., KP), ale kluczowy jest fakt, że przedsiębiorca został już przez inny właściwy organ ukarany. Dane zachowanie/czynność/dokument jest kwalifikowane jako naruszenie na podstawie danego przepisu przez organ, który wszczyna postępowanie administracyjne, a potem wydaje decyzję. Została zatem już dokonana subsumpcja i kara została nałożona. Inny uprawniony organ nie może po raz drugi dokonywać procesu kwalifikacji prawnej tego samego stanu faktycznego/naruszenia według innych przepisów. Ustawodawca przyznaje kompetencję do kontroli różnym organom w pokrywającym się zakresie. Powielanie tych przepisów stanowi swego rodzaju *superfluum*,¹ jednak nie daje podstaw do uznania ich za osobne podstawy prawne. Są po prostu powtórzeniami pewnej normy w różnych ustawach. Jednak zasada

¹ Zgodnie z łac. *Superflua admittere securius est, quam necessaria omittere* (bezpieczniej jest dopuścić rzeczy zbyteczne aniżeli opuścić rzeczy konieczne) *superfluum* jest to powtórzenie ustawowe, nadmierne uregulowanie danej kwestii w kilku aktach prawnych, zabieg taki może też świadczyć o wzmocnieniu ustawowym, zaakcentowaniu określonego stanu.

niepodlegania podwójnej odpowiedzialności za to samo naruszenie jest nadrzędna. Jeżeli zatem zakres kontroli PIP z zakresu art. 281 KP będzie pokrywał się z kontrolą ITD, to za popełnione naruszenie można nałożyć tylko jedną karę.

Autor opracowania prawnego:
Mariusz Miąsko
Kancelaria Prawna Viggen Sp.j.
www.kancelariaprawnaviggen.pl